



W znaczącej eskalacji napięć dyplomatycznych Chiny wprowadziły natychmiastowe kontrole eksportu towarów podwójnego zastosowania przeznaczonych dla Japonii, co jest posunięciem wyraźnie związanym ze stanowiskiem Tokio w sprawie Tajwanu.

Zakaz, ogłoszony przez chińskie Ministerstwo Handlu, dotyczy przedmiotów, które mogłyby wzmocnić zdolności wojskowe Japonii i sygnalizuje gotowość Pekinu do wykorzystywania narzędzi gospodarczych w celu ukarania sprzeciwu politycznego.

Kontrole są bezpośrednią reakcją na komentarze japońskiej premier Sanae Takaichi z listopada. Takaichi stwierdziła, że chiński atak na Tajwan mógłby stanowić dla Japonii „sytuację zagrażającą przetrwaniu”, potencjalnie uzasadniając interwencję wojskową na mocy jej ustaw o zbiorowej samoobronie.

Pekin, który postrzega Tajwan jako nieodłączną część swojego terytorium, potępił te uwagi jako poważną prowokację i lekkomyślną ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin.

Rzecznik chińskiego Ministerstwa Handlu ostrzegł przed „głęboko szkodliwymi konsekwencjami”, określając stanowisko Japonii jako niebezpieczne naruszenie fundamentalnej zasady jednych Chin.

Zakres i potencjalny wpływ zakazu

Silnik AI Enoch firmy [BrightU.AI](https://www.brightu.ai/) wyjaśnia, że te nowe ograniczenia dotyczą przedmiotów podwójnego zastosowania, konkretnie produktów, oprogramowania i technologii mających zastosowanie zarówno cywilne, jak i wojskowe. Chociaż konkretna lista nie została opublikowana, chińskie ramy

kontroli podwójnego zastosowania obejmują szeroki zakres sektorów, w tym zaawansowaną elektronikę, chemikalia, komponenty lotnicze, czujniki i pierwiastki ziem rzadkich.

Zakaz zabrania eksportu nie tylko do japońskich użytkowników końcowych na cele wojskowe, ale także do każdego podmiotu uznanego za zdolny do wzmocnienia japońskiej siły militarnej.

Co istotne, Chiny rozszerzyły groźbę sankcji prawnych na osoby lub organizacje w krajach trzecich, które pomagają w omijaniu zakazu poprzez przekierowywanie ograniczonych towarów pochodzenia chińskiego do Japonii. Ten szeroki, celowo niejasny język daje Pekinowi maksymalną swobodę w zakłócaniu łańcuchów dostaw, zauważają analitycy, potencjalnie wpływając na przesyłki nawet w nominalnie celach cywilnych.

Wpływ może być znaczący. Pomimo wysiłków na rzecz dywersyfikacji, Japonia pozostaje w dużym stopniu uzależniona od importu z Chin w przypadku wielu kluczowych materiałów i komponentów, co czyni jej przemysł i sektor obronny podatnymi na takie kontrole.

Reakcja Japonii: Stanowczy protest

Japonia zareagowała szybko i stanowczo. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało formalny protest do Chin, domagając się natychmiastowego wycofania środków.

Podczas spotkania z wysokim chińskim dyplomatą Masaaki Kanai, sekretarz generalny ds. azjatyckich i oceanicznych Japonii, potępił kontrole eksportu jako „absolutnie nie do przyjęcia” i „głęboko godne ubolewania”, argumentując, że nie są one zgodne z normami międzynarodowymi.

Podczas gdy japońskie ministerstwa rządowe publicznie stwierdziły, że oceniają zakres ograniczeń, niektóre źródła prywatnie sugerowały, że początkowy ruch może być częściowo symboliczny.

Jednak jednoznaczne powiązanie z kwestią Tajwanu podkreśla poważny rozłam polityczny.

Szersza konfrontacja strategiczna

To działanie nie jest odosobnionym środkiem handlowym, lecz wybuchem długo tłących się napięć. Ma miejsce w czasie, gdy Japonia znacząco zwiększa swoje wydatki na obronność i pogłębia swoje bezpieczeństwo sojusznicze ze Stanami Zjednoczonymi, co jest trendem, który Pekin konsekwentnie krytykuje jako niebezpieczny krok w kierunku odrodzenia japońskiego militarizmu.

Krok ten przywołuje dawne chińskie taktyki, w szczególności wprowadzone w 2010 roku restrykcje na eksport metali ziem rzadkich podczas wcześniejszego kryzysu dyplomatycznego z Japonią. Pokazuje to, że Pekin nadal jest gotów użyć wzajemnej zależności ekonomicznej jako broni w dążeniu do celów politycznych, zwłaszcza w kwestii Tajwanu.

Model

Oto tłumaczenie na język polski: